W pięknych okolicznościach przyrody, z dala od szkolnej rzeczywistości klasa 3a wraz z wychowawczynią spędziła trzy niezapomniane dni na „Zielonej szkole” w Miechucinie. Dla większości z nich był to pierwszy samodzielny wyjazd bez rodziców, z którego egzamin zdali na „szóstkę”- zero płaczu, zero tęsknoty, zero telefonów: „mamo przyjedz po mnie”! Wśród pięknych kaszubskich lasów i jezior uczniowie zmagali się z przeszkodami terenowymi, a przede wszystkim pokonywali swoje słabości i lęki. Ponadto celem wyjazdu była wszechstronnie pojmowana integracja i współpraca grupy, która nastręczała uczniom nie lada problemów- musimy nad tym popracować. Dużo by pisać, bo wspomnień i niezapomnianych, niepowtarzalnych, nietuzinkowych chwil każdy zgromadził tysiące, co skrzętnie na zdjęciach udokumentowano. To ich pierwsza „Zielona Szkoła” mam nadzieję, że nieostatnia – szkoda, że już beze mnie …

WYCHOWAWCZYNI